Nr. 40. Niedziela, 17 Lutego 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 250.000 Mp.

Na dworcach kolejowych poza Lwowem 300.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Pomyślne wieści.

Lwów, 16. lutego.

Nieco pomyślniejszy obrót, jaki wzięła dla nas kwestja Jaworzyny, dobiegająca do ostatecznego załatwienia, nie uwalnia dyplomacji polskiej od dalszego obowiązku walczenia o korekturę niesprawiedliwych rozstrzygnięć. Wiele już uzyskać się nie da, ale przynajmniej to, co można zrobić, niech będzie zrobione.

Historja tego zatargu z chytrym Czechem otworzyć winna oczy na niebezpieczeństwa, któremi jesteśmy osaczeni, oraz na karygodną lekkomyślność w traktowaniu spraw polityki zagranicznej przez kompetentne nasze czynniki.

Należy zdać sobie sprawę, że w radzie mocarstw nie mamy przyjaciół, z wyjątkiem jedynie Francji. Poniekąd zaś i w tem nawet ponosimy sami wiele winy. Kiedy na mapie Europy pojawiła się nowa Polska, należało być z góry przygotowanym na to, że stanie się ona niejednemu z państw solą w oku. Świadomość owa powinna była znaleść wyraz w odpowiedniem ustosunkowaniu się Polski do państw innych. Takim kochanym sąsiadom, jak Niemcy i Rosja, można było trafić do przekonania jedynie manifestacją siły. Nie przez wygrażanie kułakami, nie przez pobrzękiwanie szablą, jeno konsolidacją wewnętrzną, jednomyślnością narodu co do wytycznych zasad polityki — no, i wzorową organizacją armji. Tę ostatnią udało się nam istotnie postawić na nogi, ale co do reszty warunków... lepiej ich nie poruszać!

Niechęć innych państw, zwłaszcza Anglii, zawdzięczamy przedewszystkiem fatalnej sytuacji ekonomicznej. Patrząc na zamęt naszych stosunków finansowych i gospodarczych, tem mniej usprawiedliwiony, że posiadamy wszelkie warunki, by Polska była krajem bogatym, by panował w niej dobrobyt — nie nabrano dotąd w urzędzie przy Downing Street zaufania w trwałość nowego Państwa. Zmysł kupiecki, stanowiący podwalinę polityki angielskiej, stał się powodem, że Wielka Brytanja zamiast wejść w ściślejsze stosunki z nami, — gdzie tylko mogła wyrządzić nam jaką szkodę, to ją wyrządziła. Anglia więcej ma zaufania do Niemiec, ba, nawet do Rosji, liczy na to, że prędzej czy później z nich ciągnąć będzie korzyści, więc też rzucała tak konsekwentnie kłody pod nogi Polsce, której istnienie sprzeczne jest z interesami Niemiec i Rosji.

Inny zupełnie typ wrogich uczuć ujawnia postępowanie Czech wobec sąsiada i pobratymca, Państwa Polskiego. Chciwość i podstęp cechuje politykę czeską w stosunku do Polski, a nasza dyplomacja nie zdołała niestety przeciwstawić jej choćby dostatecznej ostrożności. Sprawa jaworzyńska smutnym tego, a przekonywującym dowodem.

Jeśli więc i nadal, ani nie uda się nam wzmocnić Państwa na wewnątrz, a na zewnątrz nie potrafimy okazać pazurów i wzroku rysia, przeszywającego swem spojrzeniem aż do samej głębi, to musimy przygotować się na to, że serja klęsk naszych dyplomatycznych wcale nie jest ukończona, że i w przyszłości czekają nas porażki na arenie międzynarodowej.

W sprawie Jaworzyny zwyciężyło zapatrywanie polskie.

Jaworzyny podzielić nie można. — Utrzymanie pierwotnej decyzji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16. lutego.

(d) W ubiegły poniedziałek zebrała się w Bernie Morawskim jaworzyńska komisja delimitacyjna, w której skład wchodzą przedstawiciele Anglii, Francji i Włoch, oraz zastępcy stron zainteresowanych: prof. Kreczmar (Czechosłowacja) i kapitan Romaniszyn (Polska). Na wstępie posiedzenia przedstawiciel Anglii oświadczył, że **uchwała Rady Ambasadorów o podziale terytorjum jaworzyńskiego jest niewykonalna zarówno ze względów technicznych jak i gospodarczych. Pogląd ten podzielali reprezentanci Francji i Włoch, oraz oczywiście reprezentant Polski.** Jedynie zastępca Czechosłowacji był odmiennego zdania. W konsekwencji takiego stanowiska zapadła uchwała przerwania pracy delimitacyjnej i powiadomienia Rady Ambasadorów, że komisja badając sprawę na miejscu, postanowiła utrzymać pierwotną decyzję z dnia 25. września 1922 r. co do podziału terytorjum spornego. Decyzja ta, jak wiadomo, przysądza Polsce znaczną część Jaworzyny.

* * *

Ustęp exposé, który p. Min. Zamoyski poświęcił w środę sprawie Jaworzyny, **wypowiedziany był widocznie w nieświadomości powyżej przytoczonej decyzji, jakkolwiek zapadła ona na 2 dni przedtem.** Wobec tego nie wydaje się nam zupełnie właściwem kwalifikowanie tej sprawy jako [illegible], tudzież pełne rezygnacji twierdzenie, że wzięła ona obrót nieodpowiadający naszym żądaniom.

Papież upomniał się o biskupa Cieplaka i polskich księży.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16. lutego.

(d) Nadeszła tu wiadomość, że Papież Pius XI. zwrócił się do socjalistycznego premjera Anglji Mac Donalda, aby przy układach z sowjetami w związku z uznaniem ich de iure Anglja zażądała uwolnienia biskupa Cieplaka i polskich księży trzymanych w lochach sowjeckich. Mac Donald wydał natychmiast polecenie przedstawicielowi Anglji w Moskwie p. Hodgsonowi, aby interwenjował w tej sprawie u Cziczerina. P. Hodgson miał upomnieć się także o zakonnice, które uwięziono w ciągu grudnia w Moskwie, a które są trzymane do tej pory bądź to w czerezwyczajkach, bądź też w butyrskiem więzieniu. Rezultat interwencji p. Hodgsona u Cziczerina na razie nie jest znany.

O obniżenie ceny węgla.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16. lutego.

(d) Wczoraj Min. przemysłu i handlu poleciło wojewodzie śląskiemu niezwłocznie zwołać naradę właścicieli kopalń górnośląskich i na niej w imieniu Rządu skłonić ich do koniecznej obniżki ceny węgla o 10 procent cen wewnętrznych od daty 12. lutego. Również upoważniono wojewodę do żądania obniżenia opału dla innych gałęzi przemysłu, wobec groźnej sytuacji ekonomicznej, mogącej spowodować zamknięcie szeregu fabryk, które nie są w stanie pracować przy tak drogim opale.

Frank walor. 16 bm.	1800000
Frank walor. 17 bm.	1800000
Frank kolej od 16 bm.	1800000
Frank poczt. od 1 II.	1900000
Frank tyton. od 2 II.	1840000

Echa sprawy pułkownika Ściežyńskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 16. lutego.

Prezes Rady Ministrów przesłał na ręce Marszałka Sejmu na interpelację p. Miedzińskiego i tow. w znanej sprawie płk. Ścieżyńskiego, odpowiedź, w której staje na stanowisku, że gen. Szeptyckiemu (nieobecnemu w Warszawie) stawia do dyspozycji organy prasowe rządu, by złożył ewent. oświadczenie. Co do gen. Hallera, to zarzut o notorycznem uchylaniu się gen. St. Hallera od obrony honoru i mundura oficerskiego (jaki postawili interpelanci) jest niesłuszny i oparty na nieporozumieniu.

Wobec zarzutu posła Miedzińskiego, podniesionego podczas interpelacji w sprawie Ścieżyńskiego jakoby gen. Stanisław Haller uchylał się od obrony honoru oficerskiego, gen. Haller wyzwał p. Miedzińskiego.

Koleje tanieją.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 16 lutego

(d) Wobec obniżenia od dzisiaj franka kolejowego z 1,900 tys. na 1,800 tys. taryfy kolejowe będą z dniem dzisiejszym obniżone blisko o 5%. Do niektórych artykułów jak drzewo, węgiel, ropa i inne komitet ekonomiczny stosował jeszcze nieco bardziej obniżoną taryfę towarowa.

Niepokojące objawy:

Błędne pogłoski. — Zaniepokojenie w kołach urzędniczych. — Ich cierpliwość i ofiarność. — Nowa ustawa o uposażeniu nie zabliźniła ran. — Przebłyski nadziei.

Lwów, 16. lutego

W ostatnich dniach zarejestrowała prasa codzienna pogłoskę o wrzekomych zamiarach Rządu, nieprzyznania urzędnikom ustalonych już dodatków statystycznych, a nawet o wnioskach pewnych odłamów politycznych, zmierzających w tym kierunku.

Pogłoski te, jak się okazało niebawem, były pozbawione wszelkich podstaw i niezgodne z prawdziwym stanem rzeczy; niemniej jednak wywołały wśród urzędników zupełnie zrozumiałe zaniepokojenie i zdenerwowanie. Zaniepokojenie to zwiększyła jeszcze odezwa p. Ministra Skarbu, do urzędników wystosowana, a zachęcająca do pobrania pewnej części uposażenia w bonach skarbowych i wstrzymania się od ich realizacji.

Odezwa ta, zresztą pięknie pomyślana i mająca na celu poparcie sanacji Skarbu, budzi niemały niepokój, świadczy bowiem, że p. Minister, jakkolwiek najlepszemi ożywiony chęciami, nie zdaje sobie chyba zupełnie sprawy z położenia materjalnego ogółu urzędników państwowych.

Stan urzędniczy poniósł w

sach wojennych i powojennych tyle strat, ofiar i udręki, że u najcierpliwszych i najwytrwalszych nawet wyczerpała się już zupełnie odporność i możność znoszenia tych cierpień dalej jeszcze. Rzesza ta słuchała nietylko cierpliwie, ale i z przejęciem nawoływań do ofiarności, znosiła dalej udręczenia i niedostatek, mimo, że widziała dokoła nietylko dostatki, ale przepych i orgje używania licznych mas, żerujących na ciele własnego państwa, kiedy oni, służąc ofiarnie i wiernie Państwu, sami stali się rzeszą proletarjatu, parjasami wzbudzającymi politowanie.

Nowa ustawa o uposażeniu nietylko nie uleczyła tej bolesnej rany, ale nie była nawet środkiem na jej chwilowe zabliźnienie; urzędnicy usłyszeli tylko obietnice i pocieszenia, że to tylko pierwszy krok do poprawy, która przecież niebawem nadejść musi.

O nędzy urzędniczej mówi się dość dużo, mówią o niej żałośnie i sami poszkodowani, ale wszystko jakoś jakby na wiatr, bardziej elegijnie, niż dokładnie i gruntownie. Nikt nie zdaje sobie ściśle sprawy, jak przedstawia się uposażenie dzisiejsze w porównaniu z przedwojennem. Dla uprzytomnienia sobie tej ogromnej różnicy podamy tu zestawienie uposażenia przedwojennego w zaborze austrjackim, gdzie urzędnicy byli znacznie gorzej udotowani niż w państwie niemieckiem — o Rosji natomiast wcale nie wspominając, skoro każdy wie, jakim rakiem na ciele państwowem byli tamtejsi urzędnicy, właśnie z powodu niedostatecznego uposażenia.

Podana poniżej tabelka wymienia w pierwszej kolumnie stopień służbowy, w drugiej uposażenie przedwojenne w koronach, (1 K. = 1. Fr. 05 cent.), w trzeciej dzisiejsze uposażenie w frankach złotych.:

IV.	1166	527
V.	980	420
VI.	656	314
VII	507	252
VIII.	342	203
IX	308	172
X	249	151
XI.	181	129

Podczas gdy drożyzna wszystkich artykułów wzrosła w złocie o 150 do 250%, a płace za pracę w przemyśle przewyższyły bardzo znacznie parytet przedwojenny, uposażenie urzędników wynosi w najlepszym razie, w najniższych kategorjach 60%, w średnich przeciętnie 50%, w wyższych zaledwie dochodzi do 1/3 części uposażenia przedwojennego. Gdy się weźmie pod uwagę wzrost drożyzny, nędza urzędnicza wystąpi w jeszcze bardziej jaskrawem świetle.

Podczas gdy wszystko dociąga się nietylko do parytetu złota, ale i przeciąga znacznie wyżej — weźmy choćby świeżo ogłoszone państwowe opłaty szkolne — jedynie tylko ten urzędnik państwowy jest jak gdyby wyjętym z pod prawa i pozostawać nadal musi tym parjasem, który ciężar opłakanych stosunków gospodarczych dźwigać musi na swych barkach.

Ofiarność tych wydziedziczonych i upośledzonych nie zna przecież granic; rozumiejąc, że smutny stan skarbu nakłada na nich szczególne obowiązki, które chętnie spełniają odrzucali od siebie zawsze myśli o gwałtownych odruchach, i z oburzeniem zamykali uszy na podszepty o strajkach, jako niegodnych siebie czynach. I dziś jeszcze cierpią dalej, wierząc, że służąc wiernie Ojczyźnie, i dla siebie znajdą w przyszłości zrozumienie koniecznych potrzeb i poprawę losu.

Takie przebłyski nadziei widzą w tem co się dziś dzieje, w zapowiedzi i postępie sanacji skarbu, w tym, choć tak żółwio powolnym spadku drożyzny; chcą wierzyć, że i chwila zasłużonej poprawy ich losu przecież się zbliża.

Ale z jaką goryczą słyszeć muszą takie pogłoski, w chwili kiedy takiej ulgi zaledwie bardzo nieśmiała nadchodzi zapowiedź, i tej poprawy zaledwie słaby cień. I niepokojem napełniają ich piękne słowa odezwy p. Ministra, który nawołuje: oszczędzajcie! — i mają na ustach smutne słowa odpowiedzi: z czego? wszak wyzbyliśmy się już wszystkiego co swego czasu ciężko oszczędziliśmy, lub po przodkach odziedziczyliśmy.

Państwo, które chce być silne, musi mieć wierne zastępy urzędników; oni są jego ostoją, stosem pacierzowym. Żadne zamiary, żadne plany, żadne wysiłki sanacyjne udać się nie mogą, skoro brak oddanych, wiernych, obowiązkowych, pełnych zapału i inicjatywy wykonawców. Czegoż oczekiwać może Państwo od rzesz pracowników źle odżywionych, źle odzianych, zbiedzonych i znękanych troskami dnia codziennego, wiecznemi redukcjami zagrożonych, na jaką sprawność i energię na jaką odporność wobec nieraz bardzo ponętnych pokus liczyć może.

Niestety — nawet Rząd tak czysty i tak najlepszymi chęciami, jak dzisiejszy, ożywiony, tak jak gdyby o tem zapominać się zdawał: i to są właśnie wysoce niepokojące objawy.

eug.

W pstrym kalejdoskopie sowieckim.

Próby unieszkodliwienia Tuchaczewskiego. — Wzrost katolicyzmu w armji czerwonej. — Nowe represje.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Pogranicze polsko-sow. 16. lutego.

Z Moskwy donoszą: Rząd sowiecki, zaniepokojony przyłączeniem się dowodzącego siłami wojskowemi w Zachodniej Rosji gen. Tuchaczewskiego do opozycji, zaproponował mu przeniesienie do Moskwy na wyższe stanowisko głównodowodzącego armją moskiewską. Rząd sowiecki pragnął w ten sposób mieć „buntara" Tuchaczewskiego pod ręką, w Moskwie bowiem ten satelita Trockiego znajdowałby się pod opieką i ścisłą kontrolą rządu, a obawa wykorzystania przezeń sił zachodniej armji w celu zbrojnego wystąpienia przeciwsowieckiego zostałaby sparaliżowana. Tuchaczewski jednak odmówił przyjęcia nowej „honorowej" godności, oświadczając, że pozostaje na czele „nierozerwalnie z nim złączonej armji zachodniej". Wówczas rząd moskiewski ponownie wystosował do Tuchaczewskiego propozycję w formie ultimatywnego rozkazu opierającego się na przepisach o karności wojskowej.

Tuchaczewski jednak nadal czuwa na swem stanowisku w Smoleńsku.

*

Z Charkowa donoszą: „Rewolucyjna rada wojskowa" dowództwa charkowskiego wydała rozporządzenie w sprawie „smutnego zjawiska, — mianowicie — z powodzeniem wzmagającej się w ostatnim czasie propagandy wiary katolickiej wśród żołnierzy armji czerwonej". Dekret „rewwojensowieta" wskazuje na konieczność wszechstronnego zwalczania tego „niepożądanego objawu" i zawiera cały szereg zarządzeń, mających na celu wstrzymanie dalszego szerzenia się katolicyzmu. Wypada jeszcze nadmienić, iż ze strony duchowieństwa prawosławnego zauważano w ostatnim czasie masowe uczęszczanie ludności prawosławnej do kościołów katolickich. Objaw ten, wedle tłumaczenia popów prawosławnych, powstał na tle upadku autorytetu Cerkwi wśród jej wyznawców w związku z nieustającą walką wewnętrzną w łonie przedstawicieli tej Cerkwi.

*

W „Leningradzie" dokonano znów masowych aresztowań wśród inteligencji oraz rzesz robotniczych. Wszystkich aresztowanych skazano na wygnanie na północ.

Równocześnie — wobec interwencji wpływowych przedstawicieli ludności żydowskiej — zastanowiono dalsze masowe aresztowania i wysiedlenia „nepmanów" i kupców z Moskwy.

Kiedy nastąpi uznanie Sowietów przez Japonję?

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Paryż 15 lutego.

Z Tokio donoszą, że rząd japoński aczkolwiek bacznie śledził przebieg rokowań angielsko-sowieckich nie będzie mógł jednak wcześniej uznać sowietów de jure zanim nie uzyska zasadniczych przyrzeczeń co do zaniechania propagandy, oraz odszkodowań za rzeź kolonji japońskiej w Nikołajewsku

Powrót do filozofji uczucia.

II.

Warszawa, w lutym.

Oto jest choroba człowieka. Kierują naszymi czynami nie rozum, lecz czynnik emocjonalny; rozum zaś jest sługą wszechwładnych namiętności.

A skoro tak, to zdawałoby się, że cały wysiłek umysłowy ludzkości powinien skierować się ku zbadaniu tej strony uczuciowej naszego ja, która tak naczelną w życiu odgrywa rolę. Kto wie, może zgłębiwszy prawa uczuć i namiętności, prawa psychologiczne, zdołalibyśmy dopuścić czynnik rozumowy do udziału w kierowaniu ewolucją ludzkości...

Niestety, uczeni zajmują się przedewszystkiem światem zewnętrznym. Interesują ich ruchy ciał niebieskich, prawa fizyki, kształt figur geometrycznych, — słowem — wszystko, z wyjątkiem człowieka. Przypominają oni niemowlęta, które, ujrzawszy światło dzienne, toczą zdumionym wzrokiem dokoła siebie i wiele lat upłynie, zanim zaglądną w głąb własnej duszy. Czyżby więc i nasza cywilizacja była jeszcze w stadjum dziecięcem? Niewiadomo, ale to pewna, że uczeni dzisiejsi mogą powiedzić o sobie, modyfikując słynne zdanie myśliciela rzymskiego: **Jestem uczony i sądzę, że wszystko, co ludzkie, jest mi obce.**

Wszelka cywilizacja musi się oprzeć na nauce. Jak długo zatem będziemy się ograniczali do nadawania podstaw naukowych jedynie prawom przyrody, zaniedbując czynnik uczuciowy duszy ludzkiej, na którym właśnie opiera się całe nasze jestestwo, tak długo cywilizacja pozostanie tylko pseudocywilizacją, zdążającą nieuchronnie ku przepaści. Nakaz Sokratesa: „Poznaj samego siebie" — pozostaje wieczyście aktualnym nakazem mądrości człowieczej. Bo weźmy np. politykę, tj. sztukę rządzenia społecznością: czy istnienie partji — ta konieczność polityki każdego kraju — nie świadczy, że kierują nią pewne dążności, „gusta" społeczne, a więc w gruncie rzeczy uczucia? Zresztą w naukach ścisłych i przyrodniczych, gdzie niema uczuć, niema i partji. Przeciwnie w polityce. Czy więc może być dobrym mężem ktoś, kto nie zna praw rządzących uczuciami ludzkiemi, kto nie jest psychologiem? A jeśli tak kiedyś będzie, jeśli naczelnikami społeczeństw będą filozofowie, znawcy dusz, jak marzył Platon, wówczas nie będzie dla nich trudniejszym problemem utrzymanie pokoju europejskiego, niż skonstruowanie motoru elektrycznego.

Taka jest teza Le Bon'a. Zapewne, nietrudno dostrzec, że dużo w niej ideologji i niemało przesady. Psychologja nie jest dziś nauką zaniedbaną — może się poszczycić wielkiemi nazwiskami i poważnemi rezultatami. Świat zewnętrzny nie jest wyłącznym przedmiotem studjów naszych uczonych; wystarczy przypomnieć badania literackie, tak ściśle zwykle związane z psychologją.

Pominąwszy jednak te szczegóły, należy przyznać, że zasadniczy problem dzisiejszej cywilizacji: konflikt rozumu z uczuciem — jest tu mistrzowsko ujęty. I czy to nawoływanie Le Bon'a do porzucenia wyłącznego kultu rozumu, a zajęcia się stroną czuciową naszej duszy, nie budzi w nas pewnych ech — zdawałoby się — dawno przebrzmiałych? „Czucie i wiara silniej mówi do mnie, niż mędrca szkiełko i oko..."

Romantyzm?

Tych, którzy się lękają jego zjawy, można uspokoić, że Le Bon doszedł do swej „filozofji uczucia" nie na drodze emocjonalnej — jak poeci z przed wieku —, lecz metodą czysto spekulatywną.

Stał się więc cud: oto mędrca szkiełko dojrzało potęgę uczucia.

Dr. Ignacy Wieniewski.

Deputacja urzędników kolejowych u p. Ministra.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16. lutego.

(m) Dnia 12. lutego b. r. przyjął p. Minister kolei Tyszka deputację urzędników kolejowych w osobach star. radcy Flacha ze Lwowa i inż. Dziekańskiego z dyrekcji stanisławowskiej w sprawie przyznania szczebla za studja wyższe oraz w sprawach krzywd wyrządzonych przez nieuwzględnienie t. zw. wyrównań. P. Minister przyjął deputację bardzo życzliwie i zaznaczył, że bezpośrednio po otrzymaniu memorjału od urzędników dyrekcji lwowskiej polecił natychmiast rozpatrzeć sprawę o przyznanie jednego szczebla za studja wyższe i postawić odpowiednie wnioski do Rady Ministrów. Następnie przedłożyli delegaci p. Ministrowi drugi memorjał opracowany przez Związki, a dotyczący pokrzywdzenia urzędników kolejowych przy zaszeregowaniach oraz wyrównaniach. Okazało się bowiem, że najstarszych i najbardziej wytrawnych po 25–30 lat pełniących służbę urzędników bezwinnie zdegradowano o kilka stopni i zrównano ich z młodym, przeważnie z niewyrobionym narybkiem, pozostającym w służbie zaledwie po kilka lat.

P. Minister i tą sprawą szczerze się zainteresował i zapewnił delegatów, że każe natychmiast rzecz całą zbadać i krzywdy wyrządzone wyrównać.

Żegnając deputację bardzo serdecznie, zaznaczył p. Minister, że wszystkie sprawy dotyczące podwładnego mu personalu leżą mu na sercu i że tych zawsze z całą życzliwością będzie bronić i popierać.

Konferencja prezesów kolejowych w sprawie reorganizacji kolej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16. lutego.

(ms) Na zaproszenie p. Ministra Tyszki odbyła się w Warszawie konferencja wszystkich dyrekcji kolejowych nad reorganizacją kolejnictwa. Na tej konferencji przedyskutowano bardzo szczegółowo wszystkie dotychczasowe niedomagania w poszczególnych działach służby kolejowej i wzięto pod dyskusję zaprojektowaną ostatnio przez b. ministra Nosowicza reorganizację, przyczem stwierdzono, że w formie i ramach projektu nie odpowiada ona zupełnie zamierzonemu celowi. Wobec tego przedstawił p. prezes **Landsberg** z Wilna swój projekt, który też po szczegółowej dyskusji z drobnemi uzupełnieniami przyjęto.

Według tego projektu dyrekcje kolejowe będą się składały z 11 wydziałów, a uruchomić się mające oddziały na przestrzeni dla służby egzekutywnej poddane będą kierownictwu jednego wspólnego naczelnika, co w znacznym stopniu ułatwi służbę i także sprawość.

Ponieważ przy dyskusji powyższej wyłoniła się również potrzeba skontrolowania niektórych przepisów mających na celu ujednostajnienie służby kolejowej w całem państwie, postanowił p. Minister Tyszka zwołać szereg konferencji dyrektorów wydziałów poszczególnych dyrekcji.

———o———

Aszkenazy ponownie delegatem Polski do Rady Ligi Narodów?

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 16. lutego.

(g.) Z pewnego źródła dowiaduje się, iż nowy min. spraw zagr. Zamoyski **ma zamiar już w najbliższych dniach znów powołać prof. Aszkenazego na stanowisko pierwszego delegata Polski do Ligi Narodów.** Wedle informacji z kół sejmowych, p. Zamoyski odbył w tej sprawie konferencje z dr. Bertonim. W czasie konferencji stwierdzono, iż dotychczasowi delegaci Polski w Radzie Ligi Narodów **doznali poważnej kompromitacji na arenie międzynarodowej politycznej.** Dzięki ich nieudolności **Polska doznała kilku dyplomatycznych porażek.**

Wyrazem niezadowolenia było posiedzenie komisji spraw zagran., gdzie padły zarzuty szczególnie przeciwko osobie głównego delegata, p. Skirmunta.

P. Bertoni przedłożył następującą listę kandydatów: pp. Strassburgera, Zaleskiego i Aszkenazego, przyczem **kandydatura tego ostatniego** cieszy się szczególnem poparciem ze strony min. Zamoyskiego. Ogłoszenia nowych nominacji należy oczekiwać już w najbliższych dniach.

Konferencja Państw bałtyckich.

Stosunek Estonji do Polski. — Łotwa widzi gwarancję pokoju w współpracy z sąsiadami.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 15. lutego.

Ministrowie spr. zagr. Estonji i Łotwy przybyli tu dziś rano, powitani na dworcu przez Min. Zamoyskiego. Minister spr. zagr. Finlandji przybędzie w sobotę rano.

Dziś w południe w ministerstwie spraw zagranicznych estoński minister spr. zagr. p. Ackel przyjął przedstawicieli prasy warszawskiej. Pan minister na wstępie dał krótki pogląd na wewnętrzne położenie Estonji i określił stosunek jej do sąsiadów. **Estonię łączą z Polską bardzo ważne interesy gospodarcze.** W polityce swej p. minister będzie dążył do zacieśnienia stosunków z Polską i krajami bałtyckimi. Z Rosją Estonia utrzymuje dobre stosunki sąsiedzkie, istnieje jednak jeszcze cały szereg kwestji wymagających wyjaśnienia. Mówiąc o Litwie, pan minister zaznaczył, że **Litwa jest dla Estonji znakomitym rynkiem zbytu.** Estonia pragnie zawrzeć traktat handlowy z Litwą. Co się tyczy stosunku litewsko-polskiego, pan minister pragnąłby, aby stosunek ten został jak najprędzej wyrównany.

Następnie przyjął przedstawicieli prasy pan minister spraw zagranicznych Łotwy Seja, który między innemi zaznaczył, że polityka Łotwy opiera się na dwóch liniach wytycznych. Chodzi o pokój i bezpieczeństwo. **Łotwa widzi gwarancję pokoju w współpracy z sąsiadami, w porozumieniu i wzajemnem udzielaniu sobie pomocy.** Następnie pan minister omówił wewnętrzne położenie Łotwy i zaznaczył, że Łotwa przystępuje do zawarcia traktatu handlowego i przyjaźni ze Stanami Zjednoczonymi. Konferencja warszawska da dobre wyniki, bowiem wszyscy jej uczestnicy ożywieni są jak najlepszemi chęciami. **Co do sprawy wywłaszczenia majątków polskich na Łotwie, rząd kierować się będzie jak największą życzliwością.**

Z obrad Sejmu.

Ustawa o samorządach miejskich, wiejskich i powiatowych. — Ochrona lokatorów. — Zniżenie cen węgla, nafty i soli dla ubogiej ludności.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 15. lutego.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego poświęcił Marszałek wspomnienie pośmiertne p. Stanisławowi Piesze (NPR.), poczem oznajmił, że p. Wieczorek (NPR.) złożył mandat, tudzież że w miejsce zmarłego p. Przewrockiego (PSL.) wszedł do Izby p. Jan Bejszrowicz, który złożył ślubowanie poselskie.

Przystąpiono do pierwszego czytania sześciu projektów ustaw w sprawie samorządów miejskich, wiejskich i powiatowych. Zabrał głos p. Jaworski (PPS.), wyrażając bardzo daleko idące zastrzeżenia co do przedłożeń.

P. Insler (Koło żydowskie) krytykuje bardzo ostro poszczególne postanowienia wymienionych przedłożeń, uważając je za pogwałcenie konstytucji.

P. Taraszkiewicz (Klub Białoruski) **oświadcza,** iż projekty te łamią konstytucję i z tego powodu mowca w imieniu swego klubu zgłasza wniosek o przejście nad nimi do porządku dziennego.

P. Putek („Wyzwolenie") atakuje również wniesione przedłożenia i oświadcza w końcu, że protestować będzie przeciw ustawom samorządowym gminnym, a zwłaszcza powiatowym, które pozwalają mieszać się państwu do spraw samorządowych.

P. Erdman („Piast") zauważa, że nie chce wchodzić w szczegóły sprawy i merytoryczne jej omawianie, gdyż byłoby to przedwczesne. Nim się jednak przystąpi do krytyki, należy sprawę gruntownie poznać i dlatego koniecznem jest wyczerpujące omówienie sprawy w komisji.

Na wniosek p. Rymara (ZLN.) uchwalono przerwać dyskusję.

Wniosek o odrzucenie ustaw rządowych odrzucono i sprawy odesłano do komisji administracyjnej w pierwszem czytaniu.

Przystąpiono do ustawy o ochronie lokatorów. Zabrał głos p. Zygmunt Seyda, który jako referent komisji skarbowej oświadczył, że komisja prawnicza wprowadziła w ustawie artykuły, mianowicie 24-ty, który **nakłada na właścicieli domów podatek na rzecz państwa, nie przekraczający 30% pobieranego przez nich komornego.** W ten sposób stworzyło się dla państwa nowe źródło dochodów.

P. Artur Hausner oświadcza, że radykalne załatwienie problemu może dać bezzwłoczne wprowadzenie w życie ustawy o rozbudowie miast i że klub mowcy będzie się domagał przedewszystkiem jej wykonania.

Dalszą dyskusję nad ustawą o ochronie lokatorów odroczono, poczem przystąpiono do nagłości wniosku p. Bartla w sprawie udzielenia zniżki taryfowej Małopolskiemu Towarzystwu Rolnemu w Krakowie, oraz wniosku „Wyzwolenia" i Jedności Ludowej w sprawie zniżki przy zakupnie węgla, nafty i soli przez ubogą ludność całej Rzplitej.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następne posiedzenie we wtorek, dnia 19. bm. Na porządku dziennym między innemi dalszy ciąg dyskusji nad ustawą o ochronie lokatorów.

Aresztowanie komunisty.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 16 lutego.

(d) **Przed kilku dniami policja aresztowała jednego z agitatorów komunistycznych, obarczonego zwojami bibuły w pewnej fabryce na Woli. Po sprawdzeniu okazało się, że jest to od dawna poszukiwany przez władze niebezpieczny komunista Apolinary Judycki szwagier posła Królikowskiego. Po przeprowadzonej u Judyckiego rewizji policja znalazła wiele obciążającego materjału i zapisków informacyjnych. Aresztowanie Judyckiego wywołało wśród komunistów wielki popłoch, gdyż był on bardzo czynnym członkiem**

Kronika telegraficzna.

— Wczoraj popołudniu odbyło się pierwsze posiedzenie zwołanej przez Ligę Narodów międzynarodowej komisji dla spraw rozbrojeń na morzu.

— „Secolo" donosi z Paryża, że rząd francuski gotów jest ponieść znaczne ofiary, by tylko osiągnąć porozumienie z Anglją.

— Holenderski minister spraw zagranicznych oświadczył w Izbie, że Holandja nie podjęła żadnych rokowań z Sowietami.

— Pomiędzy Francją i Anglją nastąpiło zupełne porozumienie w sprawie Palatynatu.

— Rząd szwedzki zaprosił rząd duński, norweski i fiński do wzięcia udziału w konferencji, której zadaniem będzie omówienie kwestji zawarcia traktatu w sprawie arbitrażu w wypadkach kontrawersji międzynarodowych. Konferencja byłaby zwołana z końcem bm. do Sztokholmu.

— Między rządami Czechosłowacji i Jugosławji zawarta została umowa, na mocy której kościół prawosławny na Rusi przykarpackiej, podlegający dotychczas patrjarchatowi konstantynopolitańskiemu będzie odtąd podlegał patrjarchatowi białogrodzkiemu.

— Komisja śledcza dla spraw naftowych zawiadomiła prezydenta Coolidge, że nie zgadza się na mianowanie Strangera i Pomerany doradcami rządowymi w sprawie koncesji naftowych.

— Dzienniki donoszą z Rzymu, że wbrew poprzednim informacjom, **jakoby** najpoważniejszym kandydatem na tron albański był książę rumuński **Mikołaj**, większość konstytuanty albańskiej oświadczyła się za oddaniem **korony** księciu Aosta.

Z komisji sejmowych.

Dalsza dyskusja nad expose. — Ratyfikacja traktatu handlowego polsko-japońskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 15. lutego.

Posiedzenie sejmowej komisji dla spraw zagranicznych rozpoczęło się dziś o g. 11. przed połud. W posiedzeniu wzięli udział Min. Zamoyski i Minister pełnomocny dr. K. Bertoni. Komisja kontynuowała dalej dyskusję nad eksposé p. Zamoyskiego. P. Reich (Koło żydowskie) oświadczył, że nie pochwala polityki wyczekiwania w stosunku do Anglji, oraz w sprawie przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów. Należy ustalić nasze stanowisko co do stosunku do Ligi Narodów i co do sprawy rozbudowy Ligi Narodów. Ze sprawą Ligi Narodów łączą się inne ważne dla Polski sprawy. Ujawniła się tendencja do rewizji traktatów, co może okazać się dla Polski niebezpiecznem. Należy ostatecznie ustalić stanowisko Polski w sprawie mniejszości narodowych.

P. Lieberman (PPS.) podnosi **doniosłość faktu uznania Rosji sowieckiej przez Anglję** i zaznacza, że z faktu tego należy wysnuć konsekwencje. **Myśmy uznali Sowiety pierwsi, ale nie wyciągnęliśmy z tego konsekwencji.** Jeżeli chcemy prowadzić dobrą politykę w stosunku do Anglji, musimy wyczuwać polityke angielską, która opiera się na pacyfikacji Europy, powszechnem rozbrojeniu, rozszerzeniu wpływów Ligi Narodów przez dopuszczenie do niej Rosji i Niemiec. Mowca godzi się z Ministrem spraw zagranicznych w zapatrywaniu, że sprawa Jaworzyny nie była przez społeczeństwo przedstawiona dobrze od początku.

P. Dąbski oświadcza, że eksposé Ministra S. Z. go nie zadowoliło, gdyż nie uwzględniło najważniejszych momentów. W polityce międzynarodowej zaczynają brać wybitny udział Rosja i Niemcy. Pacyfikacja i rekonstrukcja gospodarcza Europy będzie robiona nowemi metodami. Pierwsze skrzypce obejmuje Mac Donald. Rosja i Niemcy mają być przyjęte do Ligi Narodów. Co do stosunku z Czechosłowacją, mowca wyraża zdanie, że **od samego powstania Polski, czeska polityka była wobec Polski nieprzyjazna.** — Musimy oprzeć na nowej podstawie aktywnej i twórczej naszą politykę w stosunku do Małej Ententy.

Ponieważ Minister spraw zagranicznych ze względu na gości bałtyckich musiał o godz. 1-szej opuścić posiedzenie, dyskusję przerwano odraczając ją do wtorku.

Komisja następnie uchwaliła jednomyślnie ratyfikację traktatu handlowego i nawigacyjnego polsko-japońskiego z dnia 7. grudnia 1922 r. Na tem posiedzeniu zakończono o godz. 1.30.

Polska posiada nadmiar zboża.

Oświadczenie dyr. Głównego Urzędu żywnościowego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Poznań, 14. lutego.

Dyrektor głównego urzędu żywnościowego pan Prus-Wiśniewski, który przybył do Poznania dla zakupu zboża w domenach i dla zbadania nieuzasadnionej zwyżki cen zboża, oświadczył wobec przedstawiciela poznańskiego P. A. T. między innemi co następuje: Chwilowa zwyżka cen powstała wskutek chwilowego braku w dostawach z powodu zasp śnieżnych oraz z powodu tego, że niektórzy kupcy poczynili duże zapasy zboża i mąki i pragnęliby je sprzedać po wyższych cenach. Podaż zwiększy się wkrótce nadzwyczajnie, albowiem niebawem rolnicy będą musieli płacić pierwszą i drugą ratę podatku majątkowego. Stwierdzić należy z naciskiem, **że Polska posiada nadmiar zboża ponad potrzebę spożycia wewnętrznego.** Zapotrzebowanie jest łatwe do pokrycia przez dowóz z domenów. Główny Urząd żywnościowy gotów jest zakupić wiele ze ilości zboża ale nie po cenach wygórowanych. Główny Urząd posiada zapas wynoszący ponad 1000 wagonów zboża zakupionego w województwach zachodnich. W niedługim czasie zapas ten zwiększy się przez zakupno zboża w domenach nietylko w województwach zachodnich ale we wszystkich województwach Rzeczypospol. Główny Urząd żywnościowy znajdzie dość sił i środków aby w danym razie zapobiec śrubowaniu cen zboża przez spekulantów.

Przyszłość Kłajpedy.

Konferencja prasowa z delegatem Ligi Narodów. — Rozstrzygnięcie zadowoli wszystkich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 15. lutego.

Pan Normad Davis przewodniczący komisji Ligi Narodów w Kłajpedzie przybył dziś rano z Kłajpedy do Warszawy i odbył konferencję z Min. Zamoyskim.

P. Davis udzielił wywiadu przedstawicielom prasy krajowej i zagranicznej. Na pytanie, jak w oczach komisji przedstawia się kwestja Kłajpedy, p. Davis oświadczył: Oczywiście Niemcy radziby owładnąć terytorjum Kłajpedy. Większość jednak ludności mieszanej chciałaby aby z Kłajpedy i obwodu utworzono jakąś jednostkę autonomiczną, z zachowaniem suwerenności Litwy. Zapytany, jak wówczas przedstawiałaby się **kwestja zabezpieczenia politycznego i ekonomicznego interesów Polski,** Davis powiedział: Myślę, że sprawy te ostatecznie rozstrzygnęłaby przyszła konferencja z udziałem stron zainteresowanych. Mam nadzieję, dodał Davis, że rozwiązanie sprawy kłajpedzkiej w naszem ujęciu, jako dającem rękojmię zabezpieczenia interesów politycznych i ekonomicznych wszystkich zarówno stron, z uwzględnieniem prawa żeglugi na Niemnie, **uznane będzie jako zadowalające.** P. Davis i jego sekretarz w przejeździe z Kłajpedy do Warszawy ominęli Kowno. Do Genewy udają się dziś wieczorem.

Eksploatacja Górnego Śląska

przez konsorcjum włoskie.

Maszyn do uruchomienia kopalni dostarczą Niemcy

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 16. lutego.

W uzupełnieniu informacyj o zawarciu układu między Rządem polskim a konsorcjum włoskiem w sprawie eksploatacji terenów państwowych na Górnym Śląsku — na czele konsorcjum stoi Banca Commerziale Italiano w Medjolanie, którego dyrektorem jest Polak br. Toeplitz. Tereny, które mają być eksploatowane przez konsorcjum włoskie znajdują się na południu G. Śląska w pow. Rybnickim. Budowa i inwestycje kopalń mają być ukończone za 5—7 lat. Maszyn, potrzebnych do uruchomienia kopalń mają dostarczyć Włochom Niemcy na rachunek swych zobowiązań reparacyjnych.

III. Konferencja przewodników

spółdzielczości polskiej.

Zagajenie obrad. — Cel zjazdów. — Obecny stan spółdzielczości polskiej. — Prezydjum Zjazdu. — Obrady sekcji. — Referaty.

Lwów, 16. lutego.

(jn.) Wczoraj przedpołudniem rozpoczęły się w sali ratuszowej obrady III. Zjazdu przewodników spółdzielczości polskiej, przybyłych ze wszystkich dzielnic Polski.

POWITANIE I CEL ZJAZDU.

Zebranie zagaił zasłużony w pracy **spółdzielczej dr. Franciszek Stefczyk** powitaniem delegatów imieniem Komitetu wykonawczego drugiej Konferencji poznańskiej, oraz imieniem Komitetu organizacyjnego poczem przystąpił do wyjaśnienia celu tych konferencji, którym jest zbliżenie i porozumienie przedstawicieli wszystkich spółdzielni co do sposobu zorganizowania wielkiego **gmachu polskiej spółdzielczości.**

Gdy ta praca zostanie dokonana wtedy będzie można urządzić zjazd propagandowy.

W dalszym ciągu **dr. Stefczyk przedstawił ruch spółdzielczy w okresie 2-ch lat od ostatniej konferencji w Poznaniu.**

W czasie tym zaznaczyły się momenty ujemne, spowodowane m. i. stosunkami walutowymi, pewien brak zaufania do ruchu u sfer ludowych i i. Można jednak zanotować i wiele momentów dodatnich.

Na pierwszem miejscu zaznaczyć tu należy, że

idea współdzielczości znalazła dziś już w rządzie życzliwe zrozumienie i poparcie.

Dalszym pomyślnym objawem są coraz silniejsze

tendencje do praktycznego przeprowadzenia prac konsolidacyjnych, co jest podstawą ruchu współdzielczego.

Na zakończenie swej mowy dr **Stefczyk postawił wniosek na wysłanie do prezydenta** Wojciechowskiego wyrazów hołdu jako prezydentowi Rzpltej i czci jako Wielkiemu Spółdzielcy.

Zebrani przez aklamację przyjęli ten wniosek.

WYBÓR PREZYDJUM I PODZIAŁ PRAC ZJAZDU.

Po zagajeniu dra Stefczyka przystąpiono do wyboru Prezydjum, w skład którego weszli patron ks. **Adamski** jako przewodniczący, inżyn. **Chmielowski,** dyr. Rapacki jako wiceprezesi. Na sekretarzy powołano pp. **Jurkiewicza i Jaennera.**

Następnie zebrani dokonali podziału prac Zjazdu na sekcje: 1) organizacyjną a) i b); 2) kredytową; 3) spożywcza i 4) rolnicza, oraz przydziału zgłoszonych referatów do poszczególnych sekcji.

CZEGO DOMAGAJĄ SIĘ SPÓŁDZIELNIE OD PAŃSTWA?

Na zakończenie pierwszego plenarnego posiedzenia dr. Dębski wygłosił referat na temat: „Spółdzielczość a Państwo". Referent wykazywał, że ruch spółdzielczy jest pierwszorzędną szkołą życia społecznego, a zdrowy rozwój gospodarczy państwa demokratycznego winien iść właśnie po tej linji. Przechodząc do omówienia ustaw, dotyczących spółdzielni oraz stosunku władz administracyjnych referent postawił we wnioskach końcowych następujące postulaty:

Państwo winno zająć się wychowaniem spółdzielczem społeczeństwa przez:

a) dostarczanie środków materjalnych instytutowi spółdzielczemu;

b) wprowadzenie wykładów kooperacji w szkołach wyższych, średnich i ludowych;

c) popieranie ideowej propagandy ruchu.

Zjazd domaga się od Państwa, by a) uwzględniając odrębny charakter organizacji spółdzielczych nie podporządkowywało ich ogólnym normom podatkowym; b) przyznało spółdzielniom przedstawicielstwo w instytucjach ekonomicznych i skarbowych ciałach doradczych; c) używało spółdzielni do przeprowadzenia państwowych zamierzeń gospodarczych, mających na celu przyjście z pomocą ludności.

Po południu zebrały się sekcje na obrady, zaś wieczorem odbyło się drugie z rzędu posiedzenie plenarne, na którem wygłoszono następujące referaty:

Dyr. Rapacki mówił na temat **„Kierunek społeczny i gospodarczy spółdzielczości spożywców",** poczem wywiązała się obszerna dyskusja.

Dyr. Kolarz wygłosił referat na **temat: „Zadania spółdzielczości kre-**

dytowej w stosunku do innych typów spółdzielni". Uchwalono rezolucję, że spółdzielnie kredytowe powinny wchodzić w związek ze spółdzielniami innego typu i w miarę możności zwracać uwagę na organizowanie spółek przemysłowych i produkcyjnych.

Z porządku dziennego dyr. Chmielewski referował sprawę Związku związków w Warszawie stawiając rezolucję, uznającą potrzebę większej konsolidacji związków spółdzielni przez stworzenie Związku związków. Przyjęto dalej do wiadomości fakt porozumienia się związków ze Lwowa, Poznania i Warszawy.

W końcu patron ks. Adamski referował sprawę „Państwowej Rady spółdzielczej", wyrażając życzenie, by Radę spółdzielczą podniesiono do godności departamentu, by dyrektor tego departamentu mógł wprost porozumiewać się z ministrem.

Dziś rano odbywają się dalsze posiedzenia sekcji, poczem nastąpi posiedzenie plenarne.

Konferencja słowacka.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").
Praga 15 lutego.

„Słowak" donosi, że emigranci słowaccy autonomiści zostający pod kierunkiem Ungera i prof. Dworaka przygotowują wielką konferencję słowacką, która odbędzie się w Rzymie albo w Paryżu lub też we Wiedniu. W konferencji weźmie udział także ks. Hlinka.

Cuno kandydatem na prezydenta Rzeszy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").
Berlin 15 lutego.

Dzienniki donoszą ze sfer parlamentarnych, że pewne koła prawicowe zamierzają wysunąć kandydaturę byłego kanclerza Rzeszy Dra Cuna na stanowisko prezydenta Rzeszy.

Jarmark w Charkowie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)
Moskwa 15 lutego.

Odbywający się obecnie w Charkowie Kreszczeńskij Jarmark przedłużony został do 22 lutego. Do 12 bm. w ciągu dni 18 na jarmarku dokonano 436 tranzakcyj na sumę przeszło 9 miljonów rubli złot.

Żółta księga będzie ogłoszona.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").
Londyn 15 lutego.

Mac Donald zakomunikował Poincaremu, iż rząd angielski nie będzie się sprzeciwiał ogłoszeniu żółtej księgi, zawierającej dokumenty dotyczące bezpieczeństwa Francji.

Przed wyborami we Włoszech.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")
Rzym 15 lutego.

Na życzenie Mussolini'ego, były prezydent de Nicola zgodził się na wpisanie go do rządowej listy wyborczej. Fakt wpisania się na listę rządowej wielu osobistości z kół parlamentarnych, nie należących do faszystów, wywarł bardzo dobre wrażenie na opinji publicznej. Opinja publiczna widzi w powyższym fakcie dowód wysokiego poważania, jakie Mussolini żywi wobec tych osobistości i przekonań, które one reprezentują.

Cisza na giełdzie.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 16. lutego.

(S.) Tendencja na ogół niezmieniona. Dewizy utrzymane przy kursie wczorajszym. Także i w akcjach niema większych zmian. Wyjątek stanowią jedynie akcje bankowe, w szczególności Bank Dyskontowy w Warszawie, który utrzymał kurs 30 mil., Bank Handlowy warszawski który osiągnął kurs 27 mil. Również i na prowincji obroty w dewizach po kursach niezmienionych. Tendencja na ogół dla dewiz słaba, dla akcji niejednolita.

Zjazd żyd. stow. rzemieślniczych z Wsch. Małopolski.

Lwów, 16. lutego.

Dzisiaj o godz. 9 przedpołudniem został uroczyście otwarty w sali „Jad Charuzim" I. Zjazd rzemieślników żydowskich z Wsch. Małopolski.

Zjazd pozdrowił podniosłem przemówieniem prezes lwowskiego Stow. „Jad Charuzim" p. Glaserman, przyczem wzniósł okrzyk na cześć Prezydenta p. Wojciechowskiego i Rzeczypospolitej Polskiej okrzyk ten obecni na sali entuzjastycznie powtórzyli.

Na zjazd przybyło 90 delegatów z 34 miejscowości bez Lwowa, który wydelegował 35 delegatów.

Z głosów delegatów prowincjonalnych zasługuje na uwagę przemówienie delegata ze Złoczowa p. Hechta, który między innymi oświadczył, że dzięki uspokojeniu w kraju pod opiekuńczemi skrzydłami Rzeczpospolitej rzemieślnik żydowski może nadal spokojnie pracować.

Jest rzeczą charakterystyczną, że na Zjazd ten zostali zaproszeni posłowie i senatorowie z „Koła żydowskiego".

Oczywiście, że sprawa ta stanowi temat do różnych komentarzy wśród gości na galerji.

Godz. 12 w południe obrady trwają dalej.

Z miejskiej komisji teatralnej.

Lwów, 16. lutego.

(m) Wczorajsze posiedzenie miejskiej komisji teatralnej trwało bardzo krótko, bo większość komisji żądała, by jej repertuar przedkładano na czas, a nie dopiero w połowie miesiąca.

Po dyskusji zatwierdzono repertuar wyjątkowo, uchwalono jednak równocześnie zwołać z końcem tego miesiąca komisję celem omówienia repertuaru na marzec.

Dyrekcja przygotowuje następujące nowości na luty b. r. W dziale dramatu: „Czaple pióro", w dziale opery „Prorok" Meyerbera, zaś na marzec w dziale opery: „Pocałunek" Smetany.

Drugą część posiedzenia wypełniło sprawozdanie finansowe, referowane przez radcę Majerskiego. Uchwalono także dla tej sprawy zwołać osobne posiedzenie z końcem b. m. Generalna dyskusja teatralna odbędzie się na radzie miejskiej na najbliższem posiedzeniu.

Z ruchu wydawniczego.

Tadeusz Andruchowicz wydał bardzo pożyteczny podręcznik metodyczny dla nauczycieli szkół powszechnych i seminarjów nauczycielskich pt.: „Praca ręczna w wychowaniu" (nakład lwowskiej księgarni spadkobierców St. Kohlera). Książeczka, bogato i barwnie ilustrowana, odda istotnie usługi znaczne jako rzecz na czasie, opracowana przez wytrawnego fachowca, ułożona jasno i przystępnie nietylko dla nauczycielstwa, lecz i dla rodziców dziatwy i dla samouków. nrc.

Kronika.

Sobota 16 lutego. Rz. kat.: Julijany. — Gr. kat.: Symeona. — Słow.: Domorada.

Niedziela 17 lutego. Rz. kat.: Starozap. — Gr. kat.: Mytar i Far. — Słow.: Mirona św.

Na „Chleb głodnym dzieciom" złożył p. A. W. 10,000.000 mp. nieprzyjęte przez p. J. Kozakiewicza za wyświadczoną przysługę.

P. Janina K. Pianowa, zaszczytnie znana śpiewaczka koncertowa, wyjeżdża na tournee artystyczną, obejmującą szereg recitalów na Pomorzu oraz dwa wieczory pieśni w Warszawie, pierwszy z programem klasycznym, drugi zaś złożony z utworów nowoczesnych. Inicjatywa do tych koncertów wychodzi od „Ligi Żeglugi" i „Kultury i Sztuki".

Wyrok w procesie dr. Sadowskiej przeciwko „Expressowi Porannemu" zapadł wczoraj popołudniu. Red. Plewiński skazany został na podstawie art. 530 na tydzień aresztu, zaś z zarzutu rozgłaszania świadomego fałszywych wieści, podkopujących zaufanie do działalności dr. Sadowskiej został uniewinniony.

Niedzielne popularne wykłady hygieniczne. W niedzielę dnia 17 lutego o g. 11-tej w teatrze świetlnym „Kopernik" odczyt z przeźroczami prof. dr. Stensinga „O wściekliźnie, ospie i jeglicy".

Poranek kinematograficzny. Na cele dożywiania ubogiej młodzieży gimnazjum I. oraz kolonji wakacyjnych wyświetlony zostanie staraniem komitetu dobroczynności przy tem gimnazjum w niedzielę o godz. wpół do 12 w kinie „Apollo" przy ul. Chorążczyzny film **„Peer Gynt"** Ibsena z muzyką Griega. Bilety przy kasie. Poranek na tak szlachetny cel umożliwiony został dzięki uprzejmości właściciela kina „Apollo" p. Zborowskiego i p. Dyrektora wypożyczalni filmów „Excelsior", przy ul. 3. Maja 12.

(h.) **Ujęcie mordercy.** Wyw. Fuhrman i st. post. Mroczkowski aresztowali wczoraj Filipa Zinka z Krechowa pow. Żółkiew, jako silnie podejrzanego o morderstwo dokonane ub. roku w Wiszence pow. Gródek Jagielloński.

(h.) **Włamania i kradzieże.** W fabryce mydeł „Klang i Syn" w pasażu Mikolascha skradziono po wyłamaniu drzwi 100 milj. w gotówce. — Franciszek Pierzchawka gosp. w Zubrzy, doniósł, że nieznany sprawca skradł mu po rozbiciu kurnika 19 kur wart. 300 mil.

(h.) **Tajny magazyn bławatny.** Oddział walki z lichwą, wykrył wczoraj w hotelu „Angielskim" pokój nr. 1 sklep bławatny bez koncesji prowadzony przez braci Lemerów.

(h.) **Ogień pokojowy.** W realności przy ul. Akademickiej 23, w mieszkaniu dra Witolda Łuczyńskiego, znajdującem się na II. p. wybuchł ogień. Straż pożarna po wyrąbaniu ścianki pruskiej ogień ugasiła.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:
Niedziela, 17 lutego: (o g. 3) „Straszny dwór (popularne).
Niedziela, 17 lutego: „Jak wam się podoba".
Poniedziałek, 18 lutego: „Eugeniusz Onegin" (wyst. N. Jakubowskiej).
Wtorek, 19 lutego: „Jak się wam podoba".

Repertuar Teatru Małego:
Niedziela, 17: „Ziemia nieludzka" (wyst. W. Siemaszkowej).

Repertuar Teatru Nowości:
Niedziela, 17: „Katja tancerka".
Poniedziałek, 18 „Katja tancerka".
Wtorek, 19: „Katja tancerka".

Dział ekonomiczny.

Bank rolniczy S. A. we Lwowie

posiada również we Lwowie dział maszynowy, znajdujący się na 4-morgowej własnej realności z dwiema frontowemi kamienicami, mieszczącej się przy ul. Gródeckiej l. 56—58. Tam znajdują się największe we Lwowie składy maszyn, narzędzi i galanterji rolniczej, na nadchodzący sezon wiosenny bogato zaopatrzone, oraz smarów i środków popędowych, jak również znajdują się tam nowocześnie zorganizowane wielkie warsztaty reparacyjne wszelkich maszyn w rolnictwie stosowanych.

Przed 3 laty Bank rolniczy zreorganizował gruntownie istniejące już dawniej przedsiębiorstwo p. f. „Bolesław Jaworski, Bank rolniczy i Ska w Sokalu", stanowiące dziś na terenie Małopolski jedyną fabrykę urządzeń gorzelnianych, rafineryjnych, młyńskich, tartacznych i t. d.

Działalność obu powyższych fabryk oparta jest o zreorganizowaną również przez Bank rolniczy fabrykę „Ajaks" na Znieseniu pod Lwowem, która wykonywuje wszelkie roboty konstrukcyjne w zakresie odlewnictwa. Fabryka „Ajaks" mieści się w 5 budynkach na 2-morgowym gruncie i obejmuje odlewnię, oraz halę montażową z 40 obrabiarkami.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.
Lwów, 16. lutego.

Giełda dzisiejsza słabo odwiedzana. Obroty małe przy kursach nadal zniżkowych. Zainteresowanie słabe. Tendencja zniżkowa. Usposobienie bezochotne.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Hipoteczny 3425. 3450. Przemysłowy 2125, 2150. 2175, 2200, 2250. 2225, Z. B. K. 1300. 1275, 1325, 1310. 1315, 1300. Browary 30000, 29750, 29500, 30500. 30750. 31000. Chodorów 23000, 23250. Chybie 47000. 46250. 46500. drobne 49500. Cegielski 2800. Gałota 1475. Ćmielów 8300, 8500. Niemojowski 2500. 2475 Oikos 19000, 18750. Parowozy 1950 1900. 1875. 1925. Pezet 925, 950. Pocisk 5300. Nafta 2150, 2130. 2140. P. T. „B. 600. Rakszawa 14750. Siersza el. 1525, 1500. Tespy 29000. 29250, 28750. Zieleniewski 47750, 47000.

Giełdy pozalwowskie

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 16 lutego br. Dolary St. Zj. 9.350—9.200; kanadyjskie 9 m.; franki francuskie 410; franki złote 1.800; funty angiel. 39.950; Belgia 354—348; Londyn 40.390—39.550; Nowy York - 9.350 —9.200: Paryż 413—410—406: Praga 268½—266; Szwajcarja 1.627—1.600; Wiedeń 131,85—129; Włochy 407—404; Bony złote 1.350—1.400; 8% pożyczka 14—13.600; Pożyczka dolar. 5.950 -6.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 16 bm. Holandja 215; Nowy Jork 575¾; Londyn 24,07; Paryż 225.37; Mediolan 24,97; Praga 16,70; Budapeszt 0.0201; Bukareszt 3,01; Belgrad 7,50; Sofja 4,35; Wiedeń 0,0081.

OBROTY PRYWATNE.
Lwów, 16. lutego.

Dziś tendencja niezmieniona. Obroty jak zwykle w sobotę bardzo słabe i to tylko w dolarach.

Dolary ameryk. 9 m. 500 do 9 m 550 tys., dolary kanad. 8 m. 700 do [illegible] 800 tys.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 35. Sobota, 16. lutego 1924. Waluta markowa.

A. Kursa efektów:

Ceny w tysiącach

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1921	Ostatnia dywid. 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.							
4% Państwowa poż.	—	—		—	—		
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—		
8½% P. zł. z r. 1922	10000 i 10 złp	—		—	—		
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)							
4½% Banku hip. gal.	za 100 Marek	—		—			
4% Banku hip. gal		—		—			
4½% Bk kred. z. gal.		—		—			
4½% Banku Małop.		—		—			
4½% Bk. hip. zemel.		—		—			
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—			
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—			
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—			
4% T. kr. gal. ziem.		—		—			
III. Obligi. (bez kuponu bież.)							
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—			
4% Kom. P. B. kraj.		—		—			
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—			
IV. Akcje.							
a) Bankowe:		1921	1922				
Akcyj. Związk.	280	70	140	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	42	120	3400	3475	3425—3450	
Handlowy w Poznaniu	1000	300	600	—	—	—	
Komercjalny	—	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	56	140	—	—	—	
Powszechny kredytowy	280	42	140	450	—	—	
Przemysłowy	280	42	130	2100	2275	2125—2250	
Rolniczy S. A.	1000	250	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	56	84	1260	1340	1275—1325	
Zemelny	280	56	84	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	300	600	—	—	—	
b) Handlowe:							
Polski Glob	500	100	300	—	—	—	
Polbat	1000	160	200	—	—	—	
Tohan	140	70	250	—	—	—	
Polsol	1000	260	210	—	—	—	
Wawel	500	100	600	—	—	—	

Ceny w tysiącach

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1921	Dywid. 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:							
Agrohemia f. szt. n.	500	—	650	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1009			—	—	—	
Brown Boveri Z. elektr.	1000	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	5000	200	29250	31250	29500—31000	
Chodorów f. cukru	1000	21	3000	22750	23500	23000—23250	
„Chybie", fabr. cukru	1000	200	2000	46000	47250	46250—47000	49000 ar.
Cegielski	—	300	800	2775	2825	2800	
Ćmielów fab. porcel.	1000	200	1000	8200	8600	8300—8500	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	50 0	—	—	
Gałota fabr. obuwia	140	22	140	1460	1490	1475	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	119	600	—	—	—	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	—	800	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	280	140	4175	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	168	200	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	100	2500	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	90	300	2450	2525	2475—2500	
Olkos Zakl. prz.-drz.	1000	400	4000	18500	19250	18750—19000	
Orthwein. Karasiński	500	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	125	750	1850	1975	1875—1950	
Pezet Pow. Zakl. bud	500	200	200	915	960	925—950	
„Płótno" w Poznaniu	1000	—	750	—	—	—	
Pocisk zakl. amun.	350	14	170	5250	5350	5300	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	100	350	2110	2170	2130—2150	
Pol. Tow. Budowlane	500	225	400	590	610	600	
Potęga Tow. huty ż.	10000	1500	2500	—	—	—	
Rakszawa fabr. suk.	140	100	280	14600	14900	14750	
„Rohn Zieliński" Z. m.		110	300	—	—	—	
Siersza zakl. elektr.	200	30	40	1485	1540	1500—1525	
Siersza gór. zakłady	140	63	300	—	—	—	
Spółka Akc. Wydaw.	280	—	56	—	—	—	
„Tchatc". Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	
Tepege gór. z. 1-6 cm	700	350	700	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	150	350	28500	29500	28750—29250	
Trzebinia f. m. S. A.	140	98	280	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	180	1000	—	—	—	
Wild i Ska	500	150	500	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	170	1070	46500	48250	47000—47750	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe: płacą	Bilety bankowe: żądają	Bilety bankowe: transakcje	Czeki, przekazy i wypłaty: płacą	Czeki, przekazy i wypłaty: żądają	Czeki, przekazy i wypłaty: transakcje	Uwagi
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda Warszawska.
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

Sekretarjat Giełdy *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

OGŁOSZENIA.

KONKURSY.

L. 482/24. Konkurs. Przy Sądzie okręgowym w Rzeszowie opróżniona została posada podprokuratora. Podania o tę posadę należy wnosić w drodze służbowej do prokuratury przy Sądzie apelacyjnym w Krakowie do 15 marca 1924. 807-3

Prokurator przy Sądzie apelacyjnym.
Kraków, dnia 11 lutego 1924.

KURATELE.

P. 8/24. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą Sądu powiatowego w Strzyżowie z dnia 17 stycznia 1924 [illegible] L. 4/23/3 pozbawiono częściowo własnowolności Wojciecha Witka z [illegible] — w Ameryce [illegible] pijaństwa. Kuratorem ustanowiono Wojciecha Batora z Blizianki. 817

Sąd powiatowy. Oddz. I.
Strzyżów, dnia 17 stycznia 1924.

P. 355/23/3. Edykt. Jana Żegistowskiego, emerytowanego starszego naczelnika pocztowego w Tłumaczu, zamieszkałego, pozbawiono własnowolności całkowicie z powodu choroby umysłowej. Kuratorką ustanowiono Emilię Żegistowską. 875

Sąd powiatowy.
Tłumacz, dnia 29 grudnia 1923.

UPADŁOŚCI.

S. 9/12. Uchwałą Sądu tego z dnia 18 sierpnia 1923, S. 9/12 otworzony konkurs do majątku Maurycego Habermana uznaje się po myśli § 155 za ukończony i zastanawia się postępowanie konkursowe dla braku majątku konkursowego, któryby pokrył koszta tego postępowania. 819

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Brzeżany, dnia 27 paźdz. 1923.

UZNANIA ZA ZMARŁYCH.

T. 230/23. Józef Wójcik z Brzozowa jako żołnierz 25 pułku pospolitego ruszenia zaginął na froncie włoskim z początkiem 1918 r. Podpisany Sąd wzywa każdego ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu sześciu miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego uzna go na ponowny wniosek za zmarłego. 768

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Sanok, dnia 23 stycznia 1924.

T. 221/23. Pantalemon Ślimakowski, syn Oleksy, urodzony [illegible] sierpnia 1884 w Bełzcu, żołnierz austr. zaginął w niewoli rosyjskiej od roku 1915. Celem uznania go za zmarłego i małżeństwa jego z Tacjanną Witaz zawartego za rozwiązane, uwiadomić do 6 miesięcy o zaginionym Sąd lub kuratora dra Moszyńskiego w Złoczowie. 793

Sąd okręgowy.
Złoczów, dnia 28 [illegible] 1923.

T. 85/23. Wawrzyniec Gerlach syn Tomasza i Rozalji, rolnik z Jasienicy, jako żołnierz 10 pp. był na froncie rosyjskim. Od 1915 nie daje znaku życia. Podpisany Sąd wzywa każdego ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego. 770

Sąd okręgowy.
Sanok, dnia 18 maja 1923.

T. 201/22/6. Maksym Hynka, urodzony 23 sierpnia 1889 w Pozdmance Gnilej, zamieszkały w Kozówce powiat Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do wojska austrjackiego do 1 pułku ułanów, brał udział w wojnie światowej, w przebiegu której dostał się do niewoli rosyjskiej. Od roku 1917 brak o nim wiadomości. Wobec tego wdraża się na prośbę żony jego Apolonji postępowanie

celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Gersmanowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońca węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Sąd na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 790

Sąd okręgowy. Oddz. V.
Tarnopol, dnia 21 czerwca 1923.

T. 168/23/2. Iwan Cwik, syn Grzegorza i Kseni, urodzony 18 lutego 1888, rolnik w Lubiankach Wyższych powiatu Zbaraż, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego w sierpniu 1914 jako żołnierz brał udział w wojnie światowej, nie daje o sobie żadnego znaku życia. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego na prośbę Katarzyny Cwik i wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. drowi Csillikowi, adwokatowi w Taronpolu, którego równocześnie ustanawia się obrońca węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 12 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy. Oddz. V
Tarnopol, dnia 10 grudnia 1923. 789

T. 508/23/4. Aleksander Debrańskij, urodzony 1867 w Wereszczycy jako uchodźca zmarł w Rosji 1920. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi lub kuratorowi Mazurkiewiczowi, adwokatowi we Lwowie. 783

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.
Lwów, dnia 15 listopada 1923.

T. 7/24. Seman Zubko z Wary jako żołnierz 18 pp. zaginął w r. 1914 na froncie rosyjskim. Podpisany Sąd wzywa każdego ktoby o życiu jego miał jakakolwiek wiadomość aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego dr. Ślączce w przeciągu sześciu miesięcy Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego, a jego małżeństwo z Emilją Gaszyńską za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się dra Ślączkę w Sanoku. 769

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Sanok, dnia 23 stycznia 1924.

T. 124/23/3. Iwan Muzyczka, urodzony 16 maja 1882 w Soroce powiat Skałat, powołany w czerwcu 1919 do wojska ukraińskiego, udał się wraz z cofająca się armją za Zbrucz, a świadek Paweł Kołodzij widział go obok Żmerynki jadącego na wozie chorego. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Wobec tego wdraża się na prośbę żony jego Magdy postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Csillikowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbe po upływie roku rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy. Oddz. V.
Tarnopol, dnia 25 września 1923. 768

T. 54/23/4. Michał Sosulski, urodzony 29 lipca 1885 w Darachowie powiat Trembowla, powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do wojska austrjackiego do 35 p. obrony krajowej, brał jako żołnierz udział w wojnie światowej w twierdzy przemyskiej. W grudniu 1914 ciężko zachorował, a oddany do szpitala miał wedle pogłosek umrzeć. Wobec tego wdraża się na prośbę żony jego Anny postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Csillikowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 787

Sąd okręgowy. Oddz. V.
Tarnopol, dnia 28 września 1923.

T. 279/23. Edykt. Matwij Moskwiak, syn Ilka i Ahafii urodzony 6 września 1891 gr. kat. w Danajowie, tam zamieszkały, zaginął na wojnie jako żołnierz w niewoli we Włoszech w 1919 r. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do 6 miesięcy od ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o nim a jego się wzywa aby dał znać o sobie. 780

Sąd okręgowy.
Brzeżany, dnia 6 stycznia 1924.

T. 236/23. Edykt. Michał Szczepański, syn Józefa i Apolonji, urodzony 2 stycznia 1879, rz. kat. w Kurzanach, tam zamieszkały, zaginął na wojnie jako żołnierz w niewoli rosyjskiej 1916 roku. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do sześciu miesięcy od ogłoszenia udzielono Sądowi lub adwokatowi Chrzanowskiemu w Brzeżanach, obrońcy węzła małżeńskiego wiadomości o nim, a jego wzywa się, by dał znać o sobie. 785

Sąd okręgowy.
Brzeżany, dnia 3 lutego 1924.

T. 191/23. Piotr Pełdjak z Gołcowej, żołnierz armii austro-węgierskiej zaginął w roku 1914. Wzywa się o podanie o nim wiadomości Sądowi lub kuratorowi drowi Ślączce do sześciu miesięcy. Na ponowny wniosek uznany zostanie za zmarłego, a małżeństwo z Marją Temon za rozwiązane. 767

Sąd okręgowy.
Sanok, dnia 5 grudnia 1923.

T. 162/23. Ilko Korytko z Zatwornicy żołnierz 18 pp. zaginął w 1915 pod Przemyślem. Wzywa się o podanie o nim wiadomości Sądowi lub kuratorowi dr. Ślączce w Sanoku do sześciu miesięcy. Na ponowny wniosek uznany zostanie za zmarłego, a małżeństwo z Katarzyną Gałycz za rozwiązane. 766

Sąd okręgowy.
Sanok, dnia 24 grudnia 1923.

T. 315/22. Wincenty Pęchorek w Wesołej, żołnierz 18 pp. zaginął w 1916 w bitwach. Wzywa się o podanie o nim wiadomości Sądowi lub kuratorowi dr. Ślączce w Sanoku do sześciu miesięcy. Na ponowny wniosek uznany zostanie za zmarłego, a małżeństwo z Franciszką Worek za rozwiązane. 765

Sąd okręgowy.
Sanok, dnia 14 stycznia 1924.

T. 61/21. Teodor Kłysa z Nasicznego, żołnierz 45 pp. zaginął w lecie 1916 na froncie rosyjskim. Wzywa się o podanie o nim wiadomości Sądowi lub kuratorowi drowi Ślączce w Sanoku do sześciu miesięcy. Na ponowny wniosek uznany zostanie za zmarłego a małżeństwo z Zofją Cap za rozwiązane. 764

Sąd okręgowy.
Sanok, dnia 26 czerwca 1921.

T. 16/24/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jurij Makuch, syn Hnata, urodzony Duninów 1889, wstąpił w roku 1919 do byłej armii ukraińskiej, poczem ślad za nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o zawiadomienie Sądu lub dr. Margulesa w Czortkowie do dnia 1 marca 1925 o zaginionym. 809

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Czortków, dnia 8 lutego 1924.

T. IV. 161/23/3. Jan Patrzyk, syn Stanisława i Agaty z Lewków, urodzony 26 maja 1883 w Korczynie, jako żołnierz 32 p. obrony krajowej zginąć miał w bitwie pod Lublinem 6 września 1914. Wobec tego ogłasza się na wniosek Heleny Patrzyk wezwanie, ażeby do 3 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu Sądowi w Jaśle udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku. 810

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Jasło, dnia 25 paźdz. 1923.

T. IV. 215/22/5. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Jan Filar vel Filarowicz, syn Wojciecha i Weroniki z Wędrychowiczów, rolnik z Belny ad Biecz, urodzony 14 lipca 1893 brał udział w wojnie światowej jako żołnierz 20 pułku piechoty i walcząc na froncie włoskim zaginął tam w lecie 1917. Przyjmując, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, wdraża się na prośbę Walentego Filarowicza i Stefanji Jodłowskiej postępowanie celem uznania Jana Filara vel Filarowicza za zmarłego i wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi w Jaśle do sześciu miesięcy od daty ogłoszenia edyktu wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 811

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Jasło, dnia 7 września 1923.

T. 4/24. Franciszek Pietranowicz z Beska, jako żołnierz 18 pp. zaginął jako jeniec w Samborze w r. 1915. Podpisany Sąd wzywa każdego ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu sześciu miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego. 815

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Sanok, dnia 2 lutego 1924.

T. 411/23. Edykt. Jurko Szewczuk Michała, urodzony 30 marca 1897, zamieszkały w Delatynie, żołnierz ukraiński, poległ 1919. w bitwie między Brzeżanami a Lwowem. Celem udowodnienia śmierci uwiadomić Sąd albo kuratora Jurka Szewczuka o zaginionym do 3 miesięcy. 873

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Stanisławów, dnia 1 grudnia 1923.

T. 401/23. Edykt. Jan Szymonowski, Adama, urodz. 17 lipca 1887, zamieszkały w Staruni, żołnierz zaginął na wojnie od 1915 roku. Celem uznania go zmarłym, a małżeństwa z Anną Szymonowską za rozwiązane, uwiadomić Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego dra Dworskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 872

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Stanisławów, dnia 2 grudnia 1923.

T. 400/23/3. Edykt. Wasyl Szymonowski, Adama, urodzony 3 stycznia 1878, zamieszkały w Staruni, żołnierz miał umrzeć w Omsku jako jeniec 1919 roku. Celem uznania go zmarłym a małżeństwa z Paraską Szymonowską za rozwiązane, uwiadomić Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego dra adw. Partyckiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 871

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Stanisławów, dnia 2 grudnia 1923.

T. 398/23. Edykt. Franciszek Dabski, urodzony 18 kwietnia 1876, zamieszkały w Bielawińcach, żołnierz zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Marją Dabską zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dra Fischgrunda w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 870

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Stanisławów, dnia 6 września 1923.

T. 310/23/3. Edykt. Karol Trębacz, urodzony 8 września 1884, zamieszkały w Bielawińcach, żołnierz zaginął na wojnie od 1918 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Michaliną Trębacz zawartego za rozwiązane, wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dra Eljasza Fischlera w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 869

Sąd okręgowy Oddz. IV.
Stanisławów, dnia 5 września 1923.

T. 131/23/3. Iwan Fedorczuk, Onufrego, urodzony 28 maja 1877, zamieszkały w Dorze, żołnierz zaginął od 1914 roku. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Nykołę Harasymczuka w Dorze o zaginionym do 6 miesięcy. 864

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Stanisławów, dnia 1 grudnia 1923.

T. 399/23/3. Edykt. Wasyl Sadij, Hrycia, urodzony 1 kwietnia 1900, zamieszkały w Ściance, żołnierz ukraiński, zmarł 1919 w obozie jeńców Brześcia Litewskiego na tyfus. Celem udowodnienia śmierci uwiadomić Sąd albo kuratora Iwana Jaworskiego w Ściance o zaginionym do 3 miesięcy. 863

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Stanisławów, dnia 1 grudnia 1923.

T. 433/23/3. Edykt. Michał Mikołajewski, Dmytra, urodzony 26 października 1883, zamieszkały w Niewoczynie, żołnierz zaginął na wojnie od 1916 roku. Celem uznania go zmarłym a małżeństwa z Marją Martyniuk za rozwiązane uwiadomić Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego dra Partyckiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 862

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Stanisławów, dnia 12 grudnia 1923.

T. 284/23/3. Edykt. Nykoła Kinasz, Tymka, urodzony 24 kwietnia 1886, zamieszkały w Hołoskowie, żołnierz ukraiński zaginął w bitwie pod Brzeżanami 1919 roku. Celem uznania go zmarłym a małżeństwa z Anną Kinasz za rozwiązane uwiadomić Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 855

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Stanisławów, dnia 6 grudnia 1923.

Lcz. T. 208/23. Ignacy Kowalczyk z Polany, jako żołnierz 18. pp., zaginął w niewoli rosyjskiej w roku 1918. Przebywał w Limibalkach koło Rostowa. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał jakakolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego Dr. Ślączce w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego, a jego małżeństwo z Katarzyną Leszyganiez za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się Dra Ślączkę w Sanoku. 814

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Sanok, dnia 2. grudnia 1923.

T. 72/20. Władysław Rebizak, syn Marcina i Marjanny, ur. w roku 1890 w Bartkówce, brał udział w wojnie światowej jako żołnierz 4. batalionu strzelców. Od października 1914 r. wszelki ślad za nim zaginął. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, ktoby o życiu Władysława Rabizaka miał jakakolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponwny wniosek za zmarłego.

Sąd okręgowy.
Sanok, 22. marca 1920. 813

T. IV. 60/23/3. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Józef Moskal, syn Walentego i Anny z Prejsnarów, urodzony we Wróblowej 11. marca 1880, służył w 45 pp. i był w Przemyślu, skąd ostatnia od niego wiadomość nadeszła w październiku 1914. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Anny Moskalowej z Wróblowej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego adw. Dr. Lipińskiemu w Jaśle wiadomości o powyż wymienionym, a tegoż wyż wymienionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie sąd o uznaniu za zmarłego. 812

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Jasło, 6. września 1923.

T. 472/22/4. Marja Krywko, zam. Proć, urodzona 1841 w Zarudcach w 1917, miała umrzeć na gruźlicę w Rostowie. Celem uznania ja za zmarłą, wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. Dr. Dobieckiemu we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 7. listopada 1922. 879

T. 533/23/6. Jan Kaliciak, urodzony 1884 w Rodatyczach, jako żołnierz austr. 89 p. zaginął na wojnie r. 1914. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. Dr. Ostaszewskiemu we Lwowie. 880

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 15. grudnia 1923.

T. 384/23/3. Stefan Kozak, Iwana, urodzony 7. stycznia 1870, zamieszkały w Pałahiczach, żołnierz, zaginął od lipca roku 1916. Celem uznania go zmarłym, uwiadomić Sąd albo kuratora Michała Czaplińskiego w Pałahiczach o zaginionym do 6 miesięcy. 868

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 1. grudnia 1923.

T. 368/23/3. Edykt. Ilko Semeniw, Jakóba, urodzony 26. lipca 1875, zamieszkały w Bratyszowie, żołnierz, zmarł w styczniu 1915 w Karpatach. Celem udowodnienia śmierci, uwiadomić Sąd albo kuratora Stefana Kocana w Bratyszowie o zaginionym do 3 miesięcy. 865

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Stanisławów, 1. grudnia 1923.

T. 397/23/3. Edykt. Michał Dobrański, urodzony 10. grudnia 1888, zamieszkały w Przedmieściu ad Buczacz, żołnierz ukraiński, zaginął na wojnie od 1919 roku. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Michała Pastuszaka w Przedmieściu o zaginionym do 6 miesięcy. 861

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 12. grudnia 1923.

F I R M Y.

Firm. 1657. Rg. B I. 65. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 18 listopada 1923: Siedziba firmy: Lwów, pl. Trybunalski 1. Brzmienie firmy: Akcyjne Towarzystwo Elektryczne Sokolnicki i Wiśniowski. Zmiany: Prokurę nadano Oldze Neumeyerowej. 76[illegible]

Sąd okręgowy cyw. jako handl. O. IV.
Lwów, dnia 6 listopada 1923.

Firm. 343. Rg. A. III. 94. Wpis wykreślenia firmy kupca pojedyńczego. Z rejestru wykreślono dnia 10 marca 1923 r. z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Dom handlowo-komisowy i biuro techniczno-leśne inż. M. Gałeckiego. 762

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 20 lutego 1923.

Firm. 1734 Bg. B. II. 80. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 7 stycznia 1924. Siedziba firmy: Lwów, Czarneckiego 12. Brzmienie firmy: Książnica Polska Towarzystwa Nauczycieli Szkół średnich i wyższych. Akcyjna Spółka kartograficzna i wydawnicza we Lwowie. Zmiany: Prokurę nadano Cyprianowi Osińskiemu. 759

Sąd okręgowy cyw. jako handl. O. IV.
Lwów, dnia 24 grudnia 1923.

Firm. 1668. Rg. B. I. 346. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 18. listopada 1923: Siedziba firmy: Kraków, filja Lwów. Brzmienie firmy: Polsko-amerykański Bank ludowy, Spółka akc. w Krakowie. Oddział we Lwowie. Zmiany: Zastępcą dyrektora oraz dyrektorem Oddziału we Lwowie został Roman Koczarski.

Sąd okręgowy jako handl., O. IV.
Lwów dnia 5. listopada 1923. 715

Firm. 1637, 1638. Rg. B. I. 206. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 9. listopada 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Bank rolniczy, spółka akcyjna we Lwowie. Zmiany: Prokurę udzieloną Janowi Marmukowi wykreśla się. Prokurę nadano: Emilowi Eliasiewiczowi.

Sąd okręgowy cyw. jako handl., O. IV.
Lwów dnia 30. paźdz. 1923. 665

Firm. 1681. Rg. B. I. 344. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30 listopada 1923: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Polski Bank Przemysłowy we Lwowie. Zmiany: Dyrektor Franciszek Kuener został kierownikiem filji w Poznaniu. Zbigniew Krygier, ustanowiony został zastępcą dyrektora dla filii w Poznaniu. 729

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 13 listopada 1923.

Firm. 1682. poj. III. 119. Zmiany dotyczące firmy kupca pojedyńczego już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 9. listopada 1923: Siedziba firmy: Lwów, ul. Żółkiewska l. 29. Brzmienie firmy: W. Hellmann. Zmiany: Przedmiotem przedsiębiorstwa jest odtąd także fabrykacja wódek i wyrób likierów na zimnej drodze.

Sąd okręgowy jako handl., O. IV.
Lwów dnia 9. listopada 1923. 718

Firm. 1679. Rg. C. IV. 49. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 10 grudnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Francusko-polska Spółka naftowa, Spółka z ogr. po. — Po francusku: Compagnie Franco-Polonaise des petroles. Spółka z ogr. por. we Lwowie. Zmiany: Uchwałą Walnego zgromadzenia z daty Lwów, dnia 3 sierpnia 1923 lrep. 27752 zmieniono kontrakt spółki w całości. Przedmiot przedsiębiorstwa: 1) Nabywanie, pozbywanie, dzierżawienie i wydzierżawienie terenów roponych, wosku ziemnego i gazu ziemnego, wszelkiego rodzaju innych uprawnień górniczych, dalej gruntów, jakoteż już istniejących zakładów górniczych każdego rodzaju, prowadzenie każdego rodzaju górnictwa, w szczególności wydobywanie surowego oleju mineralnego (skalnego), surowego wosku (ozokeryt), gazów ziemnych na własnych lub dzierżawionych terenach, wykonywanie wierceń dla innych osób, udział we wszelkich tego rodzaju przedsiębiorstwach. Nabywanie i handel udziałami w prawach eksploatacji. 2) Nabywanie, zakładanie i prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowych, w szczególności rafinerii nafty i innych fabryk, zakładów, rezerwoarów, rurociągów, tłoczni i zakładów magazynowych, służących do przeróbki ropy, gazu ziemnego, wosku ziemnego (ozokerytu) i ich przetworów [illegible] udział [illegible] przedsiębiorstwach. 3) Handel ropą, gazem ziemnym, ozokerytem (woskiem ziemnym) i przetworami tychże [illegible] lub [illegible]

w takich przedsiębiorstwach. Kapitał zakładowy podwyższono do kwoty 100.000.000 mp. pełno wpłaconej. Zawiadowcą obrano Tadeusza Chłapowskiego. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis zawiadowca sam, a w razie ustanowienia więcej zawiadowców — 2 zawiadowców lub zawiadowca i prokurzysta z dodatkiem wskazującym na prokurę. 748

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 30 listopada 1923.

Lcz. Firm. 1728. Rg. B. I. 367. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30 listopada 1923: Siedziba firmy: Zakład główny we Wiedniu. Reprezentacja na Polskę: Lwów, ul. Romanowicza l. 1. Brzmienie firmy Zakładu głównego: „Iriag", Międzynarodowa Spółka dla przemysłu oleju skalnego. Sp. akc. Brzmienie firmy w Państwie Polskiem: Austrjacka spółka akcyjna „Iriag", Międzynarodowa spółka dla przemysłu oleju skalnego Sp. akc. Zmiany: Wykreśla się: a) Członków Przełożeństwa Zakładu głównego: Emila Homanna w Wiedniu, Alfreda Müllera w Wiedniu Georgesa Marcella Clozza w Paryżu, Edwarda Bardę w Wiedniu, Aleksandra Beckera w Frankfurcie n/M., Dra Lothara von Eichhorna w Wiedniu, Zygmunta Lewakowskiego we Lwowie, Teodora Barona Liebiega w Libercu i Dra Hermana Ostermeiera sen. w Monachjum: b) Prokurzystę Zakładu głównego: Karola Krauskopfa w Wiedniu: c) Reprezentanta na Polskę: Wita Sabinirskiego we Lwowie. Członkami Przełożeństwa Zakładu głównego obrano: Leopolda Goldenberga we Lwowie, Inż. Józefa Imarerdauera w Wiedniu, Dra Józefa Jericha w Warszawie, Dra Juljusza Lauera we Lwowie, Henryka Bronnera w Wiedniu, Alfreda Wechsberga w Wiedniu, Dyrektora Zygfryda Meisla w Wiedniu, Emanuela Grab-Hermannswörth w Wiedniu i Dra Waltera Rodlera w Wiedniu. Reprezentantem na Polskę został Jakób Geiger we Lwowie. 703

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 20 listopada 1923.

Firm. 1885. Rg. C. VII. 245. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 6 listopada 1923: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Spółka hodowców królików, Spółka z ogran. odpow. Przedmiot przedsiębiorstwa: Hodowla królików rasowych i rzeźnych, oraz handel skórami i futerkami królików i zajęcy, a to zarówno wewnątrz kraju, jak i handel eksportowy, organizowanie i popieranie handlu skórami, w ogólności popieranie i organizowanie hodowli królików, propagowanie konsumpcji mięsa króliczego a wreszcie nabywanie nieruchomości dla prowadzenia przedsiębiorstwa. Stosunki prawne Spółki: Spółka opiera się na kontrakcie z daty Lwów, 20. VIII. 1923 zawierzytelnionym notarjalnie do lrep. 55344. Kapitał zakładowy spółki: wynosi 60,000.000 mp. pełnowpłacony. Zarząd składa się z dwóch zawiadowców. Zawiadowcami ustanowiono: Józefa Vicarinego, inspektora Tow. Gosp. Wschod. Małopolski i Jana Rechziegla, właściciela realności obu we Lwowie zamieszkałych. Podpis firmy następować będzie w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisanem, wydrukowanem lub stampilją wyciśniętem umieszczą swe własnoręczne podpisy obaj zawiadowcy. 747

Sąd okręgowy cyw. jako handl. O. IV.
Lwów, dnia 30 paźdz. 1923.

Firm. 1661. Poj. II. 95. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 18 listopada 1923: Siedziba Zakładu głównego: Warszawa — Oddział we Lwowie. Brzmienie firmy: Polski Bank Krajowy. Zmiany: Prokurę nadano Kazimierzowi Kowalewskiemu w Warszawie. 727

Sąd okręgowy cyw. jako handl. O. IV.
Lwów, dnia 2 listopada 1923.

Firm. 1620. Rg. A. V. 55. Wpis firmy kupca pojedyńczego. Do rejestru wpisano dnia 10 listopada 1923. Siedziba firmy: Lwów, ul. Łyczakowska l. 132. Brzmienie firmy: Dr. Wolf Aisenberg, fabryka chemiczno - [illegible] Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyrób i [illegible] sprzedaż składników i przetworów przeznaczonych do użytku [illegible] oraz artykułów kosmetycznych

i toaletowych. Posiadacz firmy: Dr. Wolf Aisenberg, przemysłowiec we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszcza swój podpis posiadacz firmy. 728

Sąd okręgowy cyw. jako handl. O. IV.
Lwów, dnia 29 paźdz. 1923.

L. cz. Firm. 170.23. Rej. B. 71. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 19 listopada 1923 r. 1) Firma Spółki akcyjnej opiewa: „Orzeł", Polski przemysł obuwniczy i towarzystwo handlowe S. A. Oddział w Tarnowie. 2) Siedziba głównego Zakładu Spółki jest Kraków. 3) Przedmiotem przedsiębiorstwa Spółki jest wyrób przedmiotów przemysłu obuwniczego, oraz wszelkich pokrewnych artykułów, jak również handel tymi towarami na rachunek własny i cudzy i wyrób przedmiotów użytkowych wszelkiego rodzaju i handel tymi towarami na rachunek własny i cudzy, nabywanie na własność i wydzierżawienie takich samych lub pokrewnych przedsiębiorstw, branie udziału w przedsiębiorstwach, jak wogóle prowadzenie wszelkich interesów służących celom Spółki. 4) Czas trwania Spółki jest nieograniczony. 5) Firmę Spółki podpisuje się w ten sposób, że pod brzmieniem firmy przez kogokolwiek wypisanem, stampilją wyciśniętem lub wydrukowanem, kolektywnie albo dwaj członkowie Rady Zawiadowczej, albo jeden członek Rady Zawiadowczej łącznie z prokurzystą — ten ostatni z dodatkiem wskazującym prokurę wypiszą swe nazwiska. 6) Rada Zawiadowcza składa się najmniej z sześciu, a najwyżej z piętnastu członków. Pierwsza Rada Zawiadowcza wybrana na okres pierwszych trzech lat, składa się z dziewięciu następujących członków: 1) Gen. dyr. Robert Benedykt v. Tesnesvar (Rumunja). 2) Dyr. dr. Rudolf v. Aczel w Budapeszcie. 3) Prez. Aleksander Fischer we Wiedniu VIII. Zieglerstrasse 61. 4) Dr. Stanisław Garski dyr. Powszechnego Banku Kredytowego we Lwowie. 5) Dr. Ludwik Merz, adwokat w Krakowie ul. Starowiślna l. 1. 6) Dyr. Herman Zins w Krakowie, ul. Asnyka l. 3. 7) Gen. dyr. Ludwik Klausner we Wiedniu VI. Mariahilferstrasse. 8) Dyr. Rudolf Hemried we Wiedniu Schlüsselgasse. 9) Ludwik Klausner, b. kapitan W. P. w Krakowie. 738

Sąd okręgowy Oddz. IV.
Tarnów, dnia 20 paźdz. 1923.

Firm. 193. Rej. C. 111. Wykreślenie firmy zakładu ubocznego. W rejestrze C. uskuteczniono dnia 10 stycznia 1924 przy firmie „Spółka transportowa „Cracovia", Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, filja zakładu głównego mającego siedzibę w Krakowie pod tą samą firmą. — Siedziba Tarnów następujące wpisy: Udzieloną dla tego zakładu ubocznego prokurę Samuelowi Hulesowi w Tarnowie cofnięto. Wykreślenie firmy tego zakładu ubocznego wskutek rozwiązania przedsiębiorstwa w Tarnowie. 737

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Tarnów, dnia 5 stycznia 1924. 737-3

AMORTYZACJE.

T. IV. 50/23/3. Na wniosek Jana Kozła z Rzuchowy zarządza się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który miał zaginąć i wzywa się posiadaczy tego papieru, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy jako pozbawiony znaczenia. Oznaczenie papieru wartościowego: Dowód zastawny Polskiej Krajowej Kasy pożyczkowej Oddział w Tarnowie z 9 maja 1921 Nr. 1071 na zastawione w tejże instytucji finansowej dla zabezpieczenia uzyskanej pożyczki w kwocie 240000 mk. dwa świadectwa tymczasowe 6% pożyczki dolarowej z roku 1920 na łączną kwotę 1000 dolarów amerykańskich z kuponami odsetkowemi od dnia 1 października 1921. 816

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Tarnów, dnia 16 sierpnia 1922.

T. 163/23/7. Zarządzenie umorzenia papieru wartościowego. Na wniosek Kazimierza barona de Veaux zast. przez adw. Dra Reisa, adwokata we Lwowie podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który miał zaginąć, wzywa się posiadacza tego papieru, by go w ciągu roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył podpisanemu Sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego — akcja fabryki i rafinerji cukru, Towarzystwa akcyjnego w Chodorowie Nr. 15798 z I. emisji bez arkusza kuponowego. 828

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Brzeżany, dnia 6 grudnia 1923.

OGŁOSZENIE.

Dnia 22 lutego 1924 o godz. 9-tej rano odbędzie się w magazynach kolejowych gł. dworca publiczny przetarg rzeczy znalezionych. 803

Kol. Urząd ruchu we Lwowie

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 5,900.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą mies. 6,250.000 mp., zagranicą 10,000.000 mp. — Redakcja [illegible] przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych [illegible] Konto Poczt. Kasy O. 142.696

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza